

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni A. P. (1) domagała się zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po P. P. (1) wskazując, że w sprawie I Ns (...) stwierdzono, że spadek na podstawie ustawy nabyli synowie R. P. i K. P. oraz wnukowie A. P. (2) i S. P., zaś po zakończeniu tego postępowania znaleziony został testament spadkodawczyni.

Uczestnicy A. P. (2) i S. P. poparli wniosek.

Uczestnik K. P. nie wypowiedział się odnośnie wniosku.

Uczestnik R. P. wniósł o oddalenie wniosku, podnosząc w uzasadnieniu, że podpis na testamencie zawiera jedynie trzy litery imienia spadkodawczyni, mieszkanie wskazane w testamencie zostało zbyte przed otwarciem spadku, a testament traktować należy jako zapis.

Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2020 r. Sąd Rejonowy w Iławie zmienił postanowienie z dnia 5 lipca 2019 r. stwierdzając, że spadek po P. P. (2) z domu J., córki J. i P., zmarłej w dniu 25 grudnia 2018 r. w L. i mającej ostatnie miejsce zwykłego pobytu w L., na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 16 czerwca 2002 r. nabyła w całości A. P. (1).

Postanowienie zapadło na podstawie następujących ustaleń i przepisów prawa:

P. P. (1) zmarła 25 grudnia 2018 r. w L.. Ostatnim miejscem jej zwykłego pobytu była L.. W chwili śmierci była wdową. Miała troje dzieci, R. P., K. P. i E. P.. Nikogo nie przysposobiła.

E. P. zmarł 4 sierpnia 2018 r. Pozostawił dwoje dzieci, A. P. (2) i S. P..

Postanowieniem z dnia 5 lipca 2019 r., wydanym w sprawie I Ns (...) stwierdzono, że spadek po P. P. (1) na podstawie ustawy nabyli synowie R. P. i K. P. – obaj po 2/6 części oraz w miejsce zmarłego syna spadkodawczyni E. P. jego dzieci, A. P. (2) i S. P. – oboje po 1/6 części.

W dniu 16 czerwca 2002 r. spadkodawczyni P. P. (1) sporządziła własnoręczny testament, w którym do spadku powołała E. P. i A. P. (1).

Sąd Rejonowy wskazał, że testament został napisany własnoręcznie i podpisany przez spadkodawczynię. Tej okoliczności strony nie kwestionowały. Zdaniem Sądu Rejonowego, bez znaczenia pozostawało, iż imię spadkodawczyni zawiera tylko trzy pierwsze litery tj. (...).

W testamencie spadkodawczyni wskazała: „... zapisuję mieszkanie w bloku ok. 47 m² za opiekę E. i A. P. (1), którzy od śmierci męża ciągle się mną opiekują...”. Nie było sporne, że spadkodawczyni innego majątku poza mieszkaniem nie miała, a zatem wskazane w testamencie mieszkanie wyczerpuje cały majątek spadkowy, jak też, że mieszkanie to przed otwarciem spadku spadkodawczyni zbyła i w chwili otwarcia spadku nie posiadała żadnego majątku.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że wskazanie w testamencie, iż spadkodawczyni mieszkanie zapisuje E. P. i A. P. (1) należy traktować jako powołanie do dziedziczenia, a nie jako zapis. Jako, że udziały wskazanych spadkobierców nie zostały określone, przyjąć należało, iż powołani się oni do dziedziczenia po 1/2 części, jednakże jeden ze spadkobierców testamentowych nie dożył otwarcia spadku. W takiej sytuacji, zgodnie z zasadą przyrostu wskazaną w art. 965 k.c., przeznaczony dla niego udział przypada pozostałym spadkobiercom w stosunku do przypadających im udziałów. Spadkodawczyni nie wyraziła bowiem odmiennej woli w testamencie. Spadkobiercą testamentowym została A. P. (1) i dziedziczy ona w całości spadek po P. P. (1).

Wyjaśnił Sąd Rejonowy, że zgodnie z art. 697 § 1 i 2 k.p.c. dopuszczalna jest zmiana postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku i z takim żądaniem może wystąpić każdy zainteresowany, ale jedynie w sytuacji kiedy żądanie zgłaszane przez dotychczasowego uczestnika postępowania oparte jest na podstawie, której nie mógł powołać w tym postępowaniu, a wniosek składany jest przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możliwość. Wobec powyższego dokonano zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po P. P. (1) stwierdzając, iż spadek po niej na podstawie testamentu własnoręcznego nabyła w całości synowa A. P. (1).

Apelację od powyższego postanowienia złożył uczestnik postępowania R. P., zaskarżając je w całości i zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 949 § 1 k.c. poprzez uznanie za ważny testament własnoręczny z dnia 16 czerwca 2002 r., podczas gdy testament nie został podpisany zgodnie ze wskazaniem wynikającym z art. 949 § 1 k.c.;

- brak należytej oceny woli testatora, która uległa zmianie wobec odwołania testamentu przez dokonanie darowizny mieszkania zapisanego w testamencie na rzecz wyłącznie E. P..

Mając na uwadze powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skarżący podkreślił, że dokument z dnia 16 czerwca 2002 r. nie został podpisany, bowiem na dokumencie tym widnieją jedynie trzy litery (...), a nadto mieszkanie wskazane w treści testamentu zostało następnie darowane E. P., co może świadczyć o tym, że spadkodawczyni nie traktowała tego dokumentu jako testamentu.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia i ocena stanu faktycznego zawarta w zaskarżonym orzeczeniu i dokonana przez Sąd pierwszej instancji wykładnia zastosowanych przepisów prawa materialnego była trafna i nie budzi zastrzeżeń. Nie ma potrzeby ponownego przytaczania ustaleń faktycznych, poza zagadnieniami podniesionymi w apelacji.

Zgodnie z art. 679 §§ 1 i 2 k.p.c. (omyłkowo oznaczony przez Sąd pierwszej instancji jako 697 k.p.c.), dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku. Jednakże ten, kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może tylko wówczas żądać zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, gdy żądanie opiera na podstawie, której nie mógł powołać w tym postępowaniu, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możliwość. Wniosek o wszczęcie takiego postępowania może zgłosić każdy zainteresowany.

Postępowanie wszczęte na podstawie art. 679 § 1 k.p.c. posiada autonomiczny charakter i w istocie jest postępowaniem o stwierdzenie nabycia spadku, choć determinowanym podstawami wymienionymi w tym przepisie. Rzecz w tym, że po wydaniu postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku może się okazać, że osoba uznana za spadkobiercę nie jest spadkobiercą (np. odnalazł się nieznany testament zmarłego – jak w rozstrzyganej sprawie). A. P. (1) złożyła wniosek o zmianę stwierdzenia nabycia spadku po P. P. (1) wskazując, że po wydaniu poprzedniego postanowienia odnalazła testament spadkodawczyni. Legitymacji A. P. (1) do żądania zmiany stwierdzenia nabycia spadku nie kwestionowano, ale zwrócić należy uwagę, że wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, była ona uczestniczką postępowania I Ns (...) (na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 22 marca 2019 roku). W toku tego postępowania nie twierdziła, że doszła do spadku po P. P. (1) ani, że spadkodawczyni pozostawiła testament. Obecnie pozostawała więc w sytuacji określonej w art. 679 § 1 zdanie drugie k.p.c. Żądanie zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku było dopuszczalne w przypadku oparcia na podstawie, której A. P. (1) nie mogła powołać w tym postępowaniu i wniosek o zmianę złożyła przed upływem roku od dnia, w którym uzyskała tę możliwość. A. P. (1) wniosek o zmianę stwierdzenia nabycia spadku złożyła przed upływem roku od dnia wydania postanowienia kończącego sprawę I Ns (...), wobec odszukania testamentu po zapadnięciu tego orzeczenia. Tym samym uprawniona była do złożenia wniosku.

W niniejszej sprawie podstawą wszczęcia procedury zmierzającej do zmiany prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, jest okoliczność odnalezienia własnoręcznego testamentu P. P. (1) z dnia 16 czerwca 2002 r., w którym spadkodawczyni użyła sformułowań wyraźnie wskazujących na charakter dokumentu, jako aktu ostatniej woli. Pismo opatrzyła tytułem „testament” oraz rozpoczęła zwyczajowym, solennym stwierdzeniem o „zapisaniu majątku”.

W myśl art. 949 k.c. spadkodawca może sporządzić testament w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą. Nie było w sprawie kwestionowane, że testament sporządziła własnoręcznie spadkodawczyni, P. P. (1). Skarżący podnosił jednak, iż nie został on podpisany, bowiem na dokumencie tym widnieją jedynie trzy litery (...), w związku z tym testament jest nieważny.

Ze stanowiskiem tym nie można się zgodzić. Chociaż Kodeks cywilny nie określa wymagań, jakim podpis musi odpowiadać, to jednak przyjmuje się, że w zasadzie powinien on składać się z pełnego imienia (imion) i nazwiska. Za dopuszczalne uznaje się jednak także posłużenie się pierwszą literą imienia i nazwiskiem, a także samym nazwiskiem, a w przypadku nazwiska dwuczłonowego – jednym z nazwisk. Dopuszczalne jest także podpisanie się pseudonimem, jeżeli spadkodawca stale się nim posługiwał. Za podpis nie mogą być uznane natomiast parafa ani inicjały. Ponadto podpis również musi sporządzony pismem ręcznym i być na tyle dokładny, aby każdy, kto znał nazwisko spadkodawcy, mógł je odczytać (E. Skowrońska-Bocian w Kodeksie cywilnym. Komentarzu Tom VI Spadki pod redakcją J. Gudowskiego WKP 2017 – tezy do art. 949). Podpis umieszczony w testamencie holograficznym umożliwia zatem identyfikację osoby testatora, nadto powinien on się znaleźć pod dokonanymi rozrządzeniami. W postanowieniu z dnia 17 czerwca 2009 r., wydanym w sprawie IV CSK 78/09 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „podpis powinien wyrażać co najmniej nazwisko. Nie jest konieczne, aby było to nazwisko w pełnym brzmieniu, gdyż dopuszczalne jest jego skrócenie, nie musi ono być także w pełni czytelne. Podpis powinien jednak składać się z liter i umożliwiać identyfikację autora, a także stwarzać możliwość porównania oraz ustalenia, czy został złożony w formie zwykle przezeń używanej; podpis więc powinien wykazywać cechy indywidualne i powtarzalne”.

W rozstrzyganej sprawie nie występują zresztą okoliczności zmuszające do poszukiwania zadawalającego rozwiązania sytuacji skrajnych, gdy identyfikacja podpisu testatora następuje z trudnością. Nieprawdziwy jest zarzut skarżącego, że podpis pod dokumentem z dnia 16 czerwca 2002 roku zawiera jedynie trzy pierwsze litery imienia spadkodawczyni, tj. (...). Pod tekstem testamentu widnieją słowa „P. P.”, a zatem nie tylko pierwsze litery imienia spadkodawczyni, ale także jej nazwisko w pełnym brzmieniu. Jest nadto napisane pismem odręcznym i czytelne. Podpis został złożony pod dokonanymi rozrządzeniami, a zatem zaistniały wszystkie wskazane wyżej przesłanki do uznania jego skuteczności i tym samym ważności testamentu.

W apelacji postawiono także zarzut, że wskazany w testamencie składnik majątku spadkodawczyni, który miał na jego mocy przypaść E. i A. P. (1), został następnie, w drodze darowizny, zbyty na rzecz E. P. i w związku z tym doszło do odwołania testamentu.

Zauważyć należy, że w świetle regulacji art. 926 k.c. zasadą jest, iż dziedziczenie testamentowe wyprzedza dziedziczenie ustawowe. Jeżeli zatem spadkodawca wyraził swoją wolę w formie testamentu i testament ten jest ważny, sąd obowiązany jest stwierdzić nabycie spadku stosownie do woli spadkodawcy wyrażonej w testamencie. Stosownie zaś do art. 961 k.c., jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Zgodnie zaś z art. 960 jeżeli spadkodawca powołał kilka osób, nie określając ich udziałów, osoby te dziedziczą w częściach równych.

Nie ma wątpliwości, że w dacie sporządzenia testamentu holograficznego spadkodawczyni dysponowała składnikiem majątkowym w postaci lokalu mieszkalnego, który to składnik wyczerpuje cały spadek, lub co bardziej wiarygodne, niemal cały spadek, zaś do przeniesienia jego własności doszło już po sporządzeniu testamentu. Dlatego też składnik ten winien być brany pod uwagę przy stosowaniu reguły interpretacyjnej wyrażonej w art. 961 k.c.

Istotne jest także, że testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy (art. 948 k.c.), nie można zatem dokonywać jego wykładni przez przyzmat okoliczności, które nastąpiły po jego sporządzeniu, a już nie do przyjęcia jest uwzględnienie stanu majątku spadkodawcy w chwili rozstrzygnięcia przez sąd o nabyciu spadku. „Nie można bowiem wykluczyć, że w okresie pomiędzy sporządzeniem testamentu a otwarciem spadku, a tym bardziej do chwili zakończenia postępowania spadkowego, ulegną zasadniczym zmianom zarówno skład majątku spadkodawcy jak i wartości poszczególnych przedmiotów majątkowych przeznaczonych w testamencie oznaczonym osobom. Wówczas, przy przyjęciu każdej innej - poza chwilą sporządzenia testamentu - późniejszej chwili dla oceny tych okoliczności, mogłoby dojść do zupełnie innego ukształtowania udziałów w spadku, sprzecznego z zamierzoną wolą spadkodawcy. Zmiana ilościowa w składzie majątku spadkodawcy miałaby również wpływ na ocenę, czy przedmioty majątkowe przeznaczone oznaczonym osobom wyczerpują prawie cały spadek” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2008 r., V CSK 378/07).

Co więcej, nawet rozporządzenie przez spadkobiercę cudzymi przedmiotami, które traktował on jako własne, przy ustalaniu wielkości udziałów poszczególnych spadkobierców należy brać pod uwagę także wartość owych cudzych przedmiotów (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1997 r., I CKN 276/97). Tym bardziej więc honorować należy rozrządzenie zgodne z rzeczywistym stanem majątku testatora w chwili sporządzania ostatniej woli.

Na gruncie niniejszej sprawy, nie ma podstaw, aby uznać, że spadkodawczyni w dacie sporządzania testamentu nie zaliczała określonych składników majątku (w tym przypadku mieszkania) z tej przyczyny, że przedmiotami tymi zamierzała rozporządzać w inny sposób. Zauważyć należy, że działania prowadzące do wyzbycia się prawa do mieszkania, spadkodawczyni podjęła po upływie kilku lat od daty sporządzenia testamentu i nie dokonała żadnej czynności prowadzącej do odwołania testamentu (wymienionych w art. 946 k.c.).

Nie można zgodzić się nadto ze stanowiskiem apelującego, że uczyniona darowizna na rzecz E. P., stanowiła odwołanie testamentu. Zgodnie z art. 943 k.c. spadkodawca może w każdej chwili odwołać zarówno cały testament, jak i jego poszczególne postanowienia. Sposoby odwołania testamentu reguluje natomiast art. 946 k.c.: odwołanie testamentu może nastąpić bądź w ten sposób, że spadkodawca sporządzi nowy testament, bądź też w ten sposób, że w zamiarze odwołania testament zniszczy lub pozbawi go cech, od których zależy jego ważność, bądź wreszcie w ten sposób, że dokona w testamencie zmian, z których wynika wola odwołania jego postanowień. Testator działając z zamiarem odwołania testamentu, musi podjąć określone działania w stosunku do dokumentu zawierającego jego rozrządzenie spadkowe, przy czym czynności te zawsze muszą wskazywać w sposób jednoznaczny na wolę odwołania testamentu. W przedmiotowej sprawie spadkodawczyni P. P. (1) nie dokonała żadnej z wyżej wskazanych czynności, a za taką z pewnością nie można uznać późniejszego rozrządzenia przedmiotem spadkowym wymienionym w testamencie.

W tym stanie rzeczy należało uznać, że do spadku na podstawie testamentu powołani zostali E. P. i A. P. (1). Ponieważ jednak E. P. nie dożył otwarcia spadku, zastosowanie znalazł art. 965 k.c., zgodnie z którym, jeżeli spadkodawca powołał kilku spadkobierców testamentowych, a jeden z nich nie chce lub nie może być spadkobiercą, przeznaczony dla niego udział, w braku odmiennej woli spadkodawcy, przypada pozostałym spadkobiercom testamentowym w stosunku do przypadających im udziałów (przyrost), przy czym zasada przyrostu będzie miała miejsce w sytuacji, gdy spadkodawca nie wyraził odmiennego stanowiska. Wobec spełnienia ustawowych wymagań dla stwierdzenia przyrostu, do całego spadku, na podstawie testamentu, doszła A. P. (1), a więc zmiana stwierdzenia nabycia spadku była konieczna.

W tym stanie rzeczy apelacja uczestnika postępowania jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie, co skutkowało jej oddaleniem na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.